

Paweł Milejski
Instytut Archeologii
Uniwersytet Wrocławski

ANALIZA KONTEKSTÓW KULTUROWYCH ELEMENTÓW GROSZA PRASKIEGO

Zagadnienie wstępne

Numizmatyka w systematyce nauk najczęściej klasyfikowana jest jako nauka pomocnicza historii¹, zajmująca się badaniem monet, płacideł niemonetarnych i banknotów w ujęciu politycznym, kulturowym, gospodarczym, artystycznym, ale również technicznym². Korzystający z analiz numizmatycznych historycy i archeolodzy ograniczają się do wykorzystania monet i informacji, jakie ze sobą niosą, tylko i wyłącznie do określenia stosunków handlowych lub do studiów nad gospodarką pieniężną. W przypadku archeologii monety – jako jeden z lepszych datowników – używane są z reguły do określenia chronologii danej warstwy czy obiektu, po czym przestają być one zupełnie użyteczne. Powszechną tendencją jest spychanie zabytków numizmatycznych na margines i całkowite pomijanie ich w sprawozdaniach z badań archeologicznych, a co gorsza nawet w opracowaniach naukowych konkretnych stanowisk. Musimy pamiętać, że moneta jest wyjątkowym źródłem historycznym, które łączy w sobie trzy inne źródła – materialne, pisane i ikonograficzne³. Ma to szczególne zastosowanie w przypadku wczesnego średniowiecza, kiedy to dysponując znikomą ilością źródeł pisanych, to właśnie numizmaty przynoszą nam takie informacje, jak tytułatura władców, nazwa mennicy, w której dana moneta została wybita, imię mincerza, który ją wyprodukował, czy w końcu wartość danego nominału⁴.

Według Ryszarda Kiersnowskiego moneta to: *znormalizowana sztuka metalu opatrzona znakiem władzy, która ją emitowała stając się gwarantem jej wartości, a zarazem pierwszym jej dysponentem*⁵. Przytoczona definicja oczywiście nie wyczerpuje charakterystyki monety, jednak zawiera najważniejsze jej cechy, które pozwalają odróżnić ją od płacideł niemonetarnych czy obiektów monetopodobnych. Zastanówmy się, czy odchodząc od wszelkich klasyfikacji numizmatów, które przez kilka stuleci tworzone są przez uczonych, możemy pokusić się o analizę kontekstów kulturowych przedstawień obecnych na awersach i rewersach monet średniowiecznych. Dobrym przykładem będzie

¹ Publikacja powstała w wyniku badań prowadzonych w ramach projektu *Rola i obieg grosza praskiego w Europie Środkowowschodniej w latach 1346–1547 roku*, finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki, grant nr UMO–2017/N/HS3/00899. Pragnę serdecznie podziękować Panu prof. Borysowi Paszkiewiczowi za wszelkie uwagi do mojego tekstu, które pomogły wzbogacić artykuł. Bardzo dziękuję Warszawskiemu Centrum Numizmatycznemu oraz czeskiemu domowi aukcyjnemu Aurea Numismatica za możliwość wykorzystania zdjęć monet z ich archiwum aukcyjnego.

² Mikołajczyk 1994, s. 211.

³ Więcej na ten temat zob. Suchodolski 2012, s. 31–49.

⁴ Kiersnowski 1988, s. 111–163.

⁵ Kiersnowski 1964, s. 42.

czeska moneta o metryce późnośredniowiecznej, która z racji zmonopolizowania rynku Europy Środkowowschodniej w pełnym średniowieczu została współcześnie nazwana „dolarem średniowiecznej Europy”⁶. Mowa oczywiście o groszu praskim.

Geneza powstania grosza praskiego

Wielka rewolucja gospodarki pieniężnej, która od końca XII i przez cały wiek XIII przebiegała w Europie Zachodniej, miała swoje konsekwencje także dla Europy Środkowowschodniej. Pojawienie się nowej grubej monety srebrnej w krajach północnowłoskich (Florencja, Genua, Mediolan, Wenecja) od końca XII wieku oraz reforma monetarna przeprowadzona we Francji w 1266 roku przez Ludwika IX Świętego (1226–1270), zgodnie z którą wprowadzono do obiegu grosza turońskiego⁷, oraz odkrycie ogromnych pokładów srebra w Kutnej Horze pozwoliło na przeprowadzenie reformy monetarnej w Królestwie Czeskim. Grosze praskie (*grossi Pragenses*), wybijane od lipca 1300 roku, były zaadaptowaniem idei włoskiej i francuskiej do warunków czeskich. Reforma groszowa w Czechach przeprowadzona została w czasie panowania waclawa II (1278–1305), a za sprawy związane z mennictwem odpowiedzialni byli trzej włoscy bankierzy – Rinieri, Appardo i Cino, natomiast stroną prawną zajmował się Gozzo z Orvieto⁸. Wprowadzono skodyfikowane prawo górnicze – *Ius Regale Montanorum* – w którym zarządzono monopol królewski na metale szlachetne, zakaz wywozu srebra poza granice państwa i używania sztabek srebra w transakcjach handlowych. W myśl reformy wszystkie działające mennice przeniesiono do nowo powstałego warsztatu w Kutnej Horze – Włoskiego Dworu (*Vlašský Dvůr*) – a praca mincerzy, pregiery i innych pracowników była tak dobrze zorganizowana, że nie zmieniono tego aż do początku wojen husyckich⁹. Trzeba podkreślić, że grosze praskie miały bardzo duży wpływ ekonomiczny na Węgrzech, skąd napływały dalej do Siedmiogrodu, Wołoszczyzny i na Mołdawię. Właśnie przez Węgry szła jedna z dróg, którą grosz praski mógł przenikać do centrów handlowych zachodniej Rusi.

Nowa moneta na jednej stronie miała wymodelowaną koronę z trzema fleuronami zakończonymi perłami, która otoczona była dwiema legendami otokowymi. Wewnętrzny otok odnosił się do tytułatury władcy, odpowiednio na groszach Wacława II widniała inskrypcja WENCEZLAVS SECVNDVS, na monetach Jana Luksemburskiego (1310–1346) można było przeczytać IOHANNES PRIMVS etc. Otok zewnętrzny głosił DEI GRATIA REX BOEMIE (Z Bożej Łaski król Czech). Na drugiej stronie groszy praskich przedstawiony został dwuogoniasty lew czeski, kroczący w lewą stronę, z bujną grzywą, utworzoną z trzech rzędów półksiężyców, i koroną na głowie. Na rewersie w legendzie otokowej czytamy GROSSI PRAGENSES (grosze praskie), co odnosi się do oparcia systemu pieniężnego na (ciężkiej) grzywnie praskiej (253,14 g). Oprócz grubej monety srebrnej wprowadzono również monetę zdawkową, parvus praski (*denarius parvus pragensis*), która była warta 1/12 grosza praskiego. Na jej awersie i rewersie widniały analogiczne przedstawienia do tych z monety większej, a skrócone legendy głosiły – na awersie: W II REX BOEM (Wacław II król Czech) i na rewersie: PRAG PARVI

⁶ Kisielewski 1968, s. 535–538.

⁷ Kiersnowski 2008, s. 80–106; Spufford 1988, s. 226–233.

⁸ Więcej na ten temat zob. Castelin 1953, s. 12–17.

⁹ Castelin 1953, s. 17–21.

(*Pragenses parvi*, parwusy praskie). Wizerunki obecne na groszach praskich, które zaczerpnięte były z mennictwa francuskiego oraz włoskiego (motyw podwójnych legend otokowych był wzorowany z *pierreale d'oro* Piotra II Aragońskiego (1196–1213) i Konstancji Sycylijskiej (1194–1198) wybijanych w Messynie)¹⁰, były niezienne aż do końca emisji tego nominału, czyli do 1547 roku.

Obserwując współobecność bogatych inskrypcji pojawiających się na monetach od 2. połowy XIII wieku wraz z przedstawieniami ikonograficznymi awersu i rewersu – wzajemne oddziaływanie i przenikanie się treści – możemy nie tylko zauważyć kompozycję ideową monet w późnym średniowieczu, ale również widzimy, jak poszczególne elementy monety odnoszą się do sił nadprzyrodzonych¹¹. W wiekach średnich monety mogły pełnić, oprócz swojej pierwotnej funkcji, także rolę magiczną jako amuletu, który miał chronić przed demonami¹². Na XIV-wiecznych monetach czeskich możemy zauważyć dwie zasadnicze formy przekazu – obraz i napis, które obecne są po obu stronach grosza praskiego.

Zobaczmy zatem, jakie treści historyczne, a jakie symboliczno-komunikacyjne zawarte były na jednej z najbardziej znanych monet późnego średniowiecza i wczesnych czasów nowożytnych.

Analiza przedstawień awersu

Odnosząc się do definicji monety, którą przytoczyliśmy powyżej, na monecie musi być obecny *znak władzy*, który daje gwarancję jakości i ważności danego egzemplarza. Treści polityczne najłatwiej było przedstawić poprzez wyobrażenie na awersie władcy – czy to w pełnej postaci, półpostaci, popiersiu, czy jedynie głowy na wprost lub z profilu. Mógł on być przedstawiany w różnych pozach oraz przy wykonywaniu rozmaitych czynności. Wizerunek władcy często wzmacniany był jego imieniem i tytułem¹³. Zauważmy jednak, że na denarach wczesnośredniowiecznych oraz na brakteatach z XII–XIII wieku z reguły występuje sam wizerunek władcy, czasami opatrzony jego imieniem. Po okresie brakteatowym, kiedy to większość monet była anepigraficzna, od końca wieku XIII i z początkiem wieku XIV na monety wracają inskrypcje.

W naszym przypadku władcę reprezentuje jedynie otwarta korona (*corona aperta*), a postać władcy, choćby w postaci samej głowy, została pominięta. Całe pole awersu grosza praskiego wypełnia ładnie wymodelowana korona, która ma trzy fleurony zakończone perłami (środkowy fleuron jest najwyższy), natomiast w obręczy korony umieszczonych jest pięć lub sześć pereł. Czasami górny i boczne fleurony stykają się z obwódką perełkową, która oddziela pole monety od wewnętrznego otoku napisowego. Podkreślić należy, że korona, jako jedno z ważniejszych insygniów władzy, była silnie nacechowana motywami sakralnymi. To szczególne nakrycie głowy jednoznacznie wskazywało na boskie pochodzenie sprawowanej władzy (w tym celu korona nie musiała być zwieńczona krzyżem). Jednocześnie na noszącego ją króla spadały liczne obowiązki względem państwa i Kościoła – poprzez nałożenie korony władca znajdował się blisko

¹⁰ Nohejlová-Prátová 1965, s. 614.

¹¹ Paszkiewicz 1995, s. 67.

¹² Garbaczewski 2006, s. 43.

¹³ Kiersnowski 1988, s. 230; Paszkiewicz 1995, s. 68.

sacrum, dzięki czemu pełnił funkcję obrońcy Kościoła¹⁴. Należy jednak zauważyć, że korona może również widnieć na głowach wszelkich hybryd personifikujących demoniczne treści. Za Witoldem Garbaczewskim można uznać to za wzmocnienie wspomnianej demoniczności i tak jak korona z niektórych czyniła „króla sprawiedliwości”, tak w przeciwnym znaczeniu obserwujemy „królów głupoty i grzechu”¹⁵. Inny przypadek stanowi przedstawienie w polu monety korony lub ukoronowanej głowy, jednak nie osoby uprawnionej do jej noszenia, a jedynie osoby pretendującej do tronu, wyobrażenie takie ma obrazować aspirację emitenta do tronu – „insygnium roszczeniowe”¹⁶. Dobrym przykładem obrazującym taką interpretację są brakteaty krzyżackie typ *Korona I* (ok. 1287/88–1297/98), których pole wypełnia korona. Można by ją interpretować jako symbol maryjny lub właśnie jako urzeczywistnienie politycznych aspiracji Zakonu Krzyżackiego, który uważał się za równego królestwom¹⁷. W naszym przypadku znaczenie korony dodatkowo wzmocnione jest dewizą obecną w zewnętrznym otoku – *DEI GRATIA REX BOEMIE (Z Bożej Łaski Król Czech)* – podkreślało to pochodzenie władzy od samego Boga, a władca czeski był boskim pomazańcem, predestynowanym do władania swoim państwem oraz obrony Kościoła. Inskrypcja ta podkreśla boskie pochodzenie sprawowanego urzędu¹⁸. Wszystkie elementy obecne na awersie czeskich groszy nawiązują do *sacrum* i do boskiego pochodzenia władzy, jaką sprawuje król Korony Czeskiej. Dodatkowo należy zwrócić uwagę na używanie słowa „Boemie” zamiast „Boemorum”. Przed rokiem 1300 na monetach w ogóle nie występuje połączenie *rex Bohemie*, notujemy jedynie sam tytuł *rex*. Dopiero od reformy groszowej, na pierwszych grubych monetach czeskich, wybitych w lipcu 1300 roku, widoczny jest tytuł – *DEI GRATIA REX BOEMIE*. Wcześniej to połączenie widniało jedynie na pieczęciach królewskich i wzorowane było na imieniu czeskiego patrona – *Sanctus Wenceslaus Dux Bohemorum*¹⁹.



Il. 1. Grosz praski Wacława II, z pierwszej emisji, lata 1300–1305, zdjęć z archiwum Warszawskiego Centrum Numizmatycznego (dalej WCN)

Z otoku wewnętrznego groszy praskich dowiadujemy się, kto jest emitentem danego egzemplarza, czytamy imię władcy oraz liczbę porządkową, która informuje nas, z którym z kolei władcą o danym imieniu mamy do czynienia. Po raz pierwszy liczebники przy imieniu panującego pojawiły się na monetach wczesnośredniowiecznych – inskrypcja *TERTIVS* widnieje na monetach Karola III Grubego (876–887), wybijanych

¹⁴ Sawicki 1972, s. 289.

¹⁵ Garbaczewski 2007, s. 35.

¹⁶ *Ibidem*, s. 36.

¹⁷ Paszkiewicz 2009, s. 92–93.

¹⁸ Kiersnowski 1988, s. 189.

¹⁹ Kool, Paszkiewicz, Stern 2013, s. 145–146.

w mennicy w Metz, następnie na monetach Ottona III (996–1002), bitych w Pawii – tam jednak liczebnik ma pomóc w odróżnieniu jednego władcy posługującego się danym imieniem (Karol, Otto *etc.*) od drugiego²⁰. Obserwujemy jednak sytuację, kiedy to na monetach władcy o unikalnym imieniu pojawia się także liczebnik. W przypadku groszy praskich należy wspomnieć chociażby o Janie Luksemburskim – IOHANNES PRIMVS, czy o Karolu I (1346–1378) – KAROLVS PRIMVS, który powszechnie znany jest jako Karol IV, ponieważ jako czwarty o tym imieniu piastował urząd cesarza. Jednak w jego przypadku liczebnik przy imieniu obecny w otoku wewnętrznym wskazuje, że został koronowany na króla Czech jako pierwszy tego imienia. Analogię możemy dostrzec w mennictwie polskim Kazimierza Wielkiego (1333–1370), kiedy to król Polski, biorąc przykład z monety czeskiej, wprowadził do obiegu grosz krakowski, na awersie którego widniała inskrypcja KASIMIRVS PRIMVS. Zdaniem Ryszarda Kiersnowskiego liczebniki przy imionach panujących z czasem nabierały nowego znaczenia. Nie chodziło już tylko o identyfikację konkretnego panującego, liczebnik zaczynał pełnić funkcję prestiżową. Może o tym świadczyć pojawienie się liczebnika PRIMVS na monetach XIV-wiecznych, na których przecież nie chodziło o odróżnienie emitenta monety od innego władcy, a o podkreślenie godności władcy²¹.

Analiza przedstawień rewersu

Stemple średniowiecznych monet wyróżniają się znacznym bogactwem i różnorodnością, a okres największego kunsztu mincerskiego i rytowniczego możemy zauważyć na brakteatach niemieckich z XII i XIII wieku. Mincerze na tych bardzo cienkich blaszkach umieszczali nierzadko bardzo skomplikowane motywy geometryczne, roślinne czy architektoniczne. Zauważmy jednak, że na brakteatach z drugiej połowy XIII wieku, a także na nowo powstałych multiplikacjach monet denarowych – groszach, grootach, szterlingach i kwartnikach śląskich – obserwujemy cały bestiariusz średniowieczny. Rejestrujemy liczne ptaki – orły, pawie, papugi, a także kozy, owce, byki, psy, lwy, lamparty czy zwierzęta fantastyczne, takie jak smoki i gryfy. W poniższych rozważaniach skoncentrujemy się na królu zwierząt – lwie, który wypełniał pole całego rewersu groszy praskich. Zauważmy w tym miejscu, że – oprócz motywu przewijającego się w mennictwie europejskim – lew występuje również jako przydomek wielu władców europejskich, którzy nierzadko umieszczali go również na swoje monety. Wymieńmy chociaż władców takich, jak Henryk III Lew (1142–1180), Ryszard Lwie Serce (1189–1199) czy Wilhelm I Lew (1165–1214). W szczególności Henryk Lew zrobił z lwa swój emblemat, który szeroko stosowany był na monetach i rzeźbach. Przydomki miały podkreślać wyjątkowe cechy danych władców, jak odwaga i waleczność²². W średniowiecznej Europie zwierzęta te są zawsze wyróżnikiem władzy, a do XIII wieku posiadali je wyłącznie królowie i zamożni opaci, którzy w ten sposób chcieli ożywić emblematy swojej władzy²³.

²⁰ Kiersnowski 1988, s. 178.

²¹ *Ibidem*, s. 179.

²² Wachowski 2013, s. 114.

²³ Pastoureau 2006, s. 56.



Il. 2. Morawski brakteat Przemysła II Ottokara (1253–1278)
z przedstawieniem Lwa czeskiego ze zdwojonym ogonem, zdjęcie Aurea Numismatica

Z historycznego punktu widzenia obecny na rewersie lew w koronie sklasyfikowany powinien być jako figura heraldyczna. Przedstawienie wspiętego lwa z rozdwojonym ogonem występuje na monetach czeskich już od czasów panowania Przemysła Ottokara II (1253–1278), kiedy to w 1247 roku władca (jeszcze jako margrabia Moraw) przyjął takie wyobrażenie jako herb. Równoległe symbolem heraldycznym czeskiej dynastii Przemyślidów w tym czasie była tzw. płomienista orlica. Uznaje się, że ten sam władca wprowadził jako godło ukoronowanego lwa z rozdwojonym ogonem²⁴. Motyw ten od drugiej połowy XIII wieku często pojawiał się w polach między innymi morawskich brakteatów guziczkowych (il. 2)²⁵. Naturalną kolejną rzeczą było przejście tego wizerunku z jednostronnych denarów na dwustronne grube monety. Ładnie zaprojektowany lew, z wyraźnie zaznaczonymi kłami w uwydatnionej szczęce, z bujną grzywą zaznaczoną w postaci trzech rzędów półksiężyców, z dużymi łapami z podkreślonymi pazurami i długim podniesionym rozdwojonym ogonem zapętłonym w charakterystyczną ósemkę stał się znakiem rozpoznawczym szerokich groszy czeskich.



Il. 3. Grosz miśnieński Fryderyka Zgodliwego (1406–1440), zdjęcie z archiwum WCN

Lew jest zwierzęciem, które najczęściej pojawia się na stemplach monet w kręgu zachodnio- i środkowoeuropejskim. Od przełomu XII/XIII wieku lew na monetach brabanckich zaczyna być przedstawiany jako „wspięty”, czyli stojący na dwóch tylnych łapach. Możliwe, że samo ustawienie chorągwi z przedstawieniem tego zwierzęcia powodowało wyobrażenie „wspięcia”. Od tego czasu podobne wyobrażenia pojawiają się w Czechach, Norwegii, Szkocji, Miśni czy Bułgarii. Często motywy takie stawały się właściwymi dla danego państwa czy panującego – lwy szkockie nosiły koronę, norweskie trzymały topór św. Olafa, a czeskie miały koronę i rozdwojony ogon.

²⁴ Wachowski 2013, s. 116, tam przy określeniu władcy musiała wkraść się literówka, przez co czytamy, że król czeski Przemysł Ottokar I wprowadził herb w postaci lwa w kilkanaście lat po swojej śmierci.

²⁵ Grossmanová 2015, typ 24, 51.

Lew wypełniał również pole rewersu niemieckiej monety groszowej, groszy miśnieńskich, które wzorzec swój czerpały właśnie z groszy praskich (il. 3). Dostojność lwa czeskiego, czy to z groszy praskich, czy też z późniejszych, XV-wiecznych halerzy wrocławskich, czasami była wykpiwana przez porównanie wspiętego lwa do psa (il. 4)²⁶. Warto zastanowić się jednak, jak nacechowane jest to zwierzę, mocno zakorzenione w symbolice chrześcijańskiej jak i świeckiej. Nasycona wszelką symboliką zwierzęcą jest Apokalipsa, w której najczęściej pojawiają się tzw. Cztery Zwierzęta Apokaliptyczne – człowiek, orzeł, lew i wół symbolizujące czterech ewangelistów (w kolejności – św. Mateusza, św. Jana, św. Marka i św. Łukasza)²⁷. Grzegorz Wielki łączy cechy czterech zwierząt apokaliptycznych z człowiekiem sprawiedliwym: *Zatem sprawiedliwy przez rozum podobny jest do człowieka, przez ofiarę umartwiania do wołu, przez bezpieczną odwagę do lwa, przez kontemplację zaś słusznie wydaje się być orłem*²⁸. Widzimy więc, że lwu przypisuje się cechę odwagi, co zgadzałoby się z symbolem lwa jako strażnika czystej wody na akwamanilach lub strażnika bram, gdzie obecny jest na antabach drzwi²⁹. Jednak lew, obok lisa, wilka, kota czy kozła, zaliczany był także do zwierząt o bardzo demonicznym charakterze. Demony, które mogą swoim ciałom nadawać różną barwę i przybierać różną formę, na przykład lwa, w ten sposób chciały u człowieka wywołać zachwyty lub wręcz odwrotnie – przerażenie³⁰. Zauważalna jest więc swoista dualność symboliki lwa – z jednej strony jest on uosobieniem potęgi, siły *etc.*, z drugiej jednak strony może być wcieleniem zła, grzechu lub samego Antychrysta. Dwoistość taką można jednak w bardzo łatwy sposób wyjaśnić. Mowa mianowicie o dwóch głównych tradycjach kształtujących średniowieczne wyobrażenie o lwie – starożytnej (rzymskiej), która przynosi koncepcję królewskiego zwierzęcia, i biblijnej (kościelnej), gdzie lwa traktuje się jako niebezpiecznego przeciwnika³¹.



Il. 4. Halerz miejski Wrocławia, z lat 1422–1437 z przedstawieniem lwa czeskiego na rewersie, zdjęcie z archiwum WCN

Praktycznie we wszystkich cywilizacjach starożytnych będziemy w stanie znaleźć odniesienie do symbolicznego wymiaru lwa, przy czym najpowszechniejsza jest symbolika światła, przez co lew uważany jest za zwierzę solarne. Grecy i Rzymianie uważali go za atrybut bóstwa panującego nad czterema żywiołami, Egipcjanie personifikowali króla słońca pod postacią pary lwów. Z epoki brązu pochodzi bardzo ważny zabytek odkryty w Mykenach – Brama Lwic – gdzie zwierzęta strzegą wejścia do pałacu panującego, natomiast w sztuce sasanidzkiej popularne było przedstawienie lwów strzegących Drzewa Życia. Król zwierząt często wykorzystywany był w tekstach biblijnych

²⁶ Kiersnowski 1988, s. 390.

²⁷ Kobielius 2002, s. 17–18.

²⁸ *Ibidem*, s. 39.

²⁹ Wachowski 2013, s. 114.

³⁰ Kobielius 2002, s. 23–24.

³¹ Kiersnowski 1988, s. 388–389.

w celu budowania metafor ukazujących czyjaś potęgę, nieustrasżoność czy królewskość. Ale lew w Biblii był również symbolem sprawiedliwości, co miało późniejsze odzwierciedlenie w zdobnictwie tronów królewskich i biskupich, na których często występowały lwy jako dopełnienie władzy sędziowskiej. W końcu zwierzę to symbolizuje zmartwychwstanie Jezusa, a rozdzierający lwia paszczę Samson przywoływał triumf Chrystusa nad mocami piekielnymi³².



Il. 5. Grosz praski Jana Luksemburskiego (u góry) i Wacława IV (na dole) z tzw. sekretnymi znaczkami na rewersach. Zdjęcia grosza Jana pochodzi z archiwum WCN, zdjęcia grosza Wacława IV pochodzi ze skarbu z Boguszowa, fot. Ł. Sroka

Średniowiecze kontynuuje bogatą symbolikę lwa zaczerpniętą z wcześniejszych tradycji. Znamienne jest przedstawianie w ikonografii wczesnośredniowiecznej Arki Noego, gdzie wyraźnie wyodrębnia się dwóch „dowódców” zwierząt – niedźwiedzia, wodza zwierząt w mitologii germańskiej i celtyckiej, oraz lwa jako przewodnika w zwierzyńcu biblijnym greckim i rzymskim³³. W średniowieczu uważano, że lwica rodzi swoje potomstwo ślepe i martwe, a dopiero nadejście ryczącego samca po trzech dnia przywracało je do życia. Te scenę możemy interpretować dwojako: albo jako Boga Ojca, który dopiero trzeciego dnia wskrzesza swojego syna Jezusa albo lew jest samym Chrystusem, który nieznaną Go jeszcze ludzi, którzy są przed udzieleniem sakramentu chrztu, przez co są niewidomi, jakby obecni w odmętach grobu, pobudza do życia i wydobywa ich z ciemności³⁴. Natomiast lew zacierający ogonem swoje ślady przed łowcami, to Jezus chowający w łonie Marii swoją boskość, a lew darujący życie zwyciężonemu to Chrystus, który odpuszcza wszelkie przewinienia grzesznikowi³⁵. Dość rzadko na rewersach tych monet pojawiają się tzw. sekretne znaczkii (il. 5), których znaczenie nie jest do końca jasne. Przybierają one postać pierścieni lub lilijek, a umieszczane są bezpośrednio przy ogonie lub grzywie lwa lub stają się wręcz jej elementem³⁶.

³² *Apokalipsa św. Jana*, V, 5; Kobieliński 2002, s. 180–182.

³³ Pastoureau 2006, s. 68.

³⁴ Kobieliński 2002, s. 183.

³⁵ Pastoureau 2006, s. 65.

³⁶ Hána 1999.

Najbardziej prawdopodobną hipotezę postawił J. Hána, według którego znaczki tę odpowiadają kolejnym włoskim bankierom przebywającym we Włoskim Dworze w Kutnej Horze. Zagraniczni specjaliści zaangażowani byli w każdą reformę monetarną przeprowadzaną w dobie groszowej w Czechach (1300–1547), zarówno w pierwszą (najważniejszą) z 1300 roku, jak i w następane z czasów panowania Jana Luksemburskiego, Karola I *etc.* Sekretne znaczki na groszach praskich występują na emisjach, których lata wybijania pokrywają się z obecnością włoskich finansistów w Królestwie Czech³⁷.

Przedstawienie w polu grosza praskiego dopełnione jest inskrypcją otokową GROSSI PRAGENSES, która informowała o podstawie czeskiego systemu obrachunkowego, a dodatkowo dzięki temu napisowi moneta sama informuje odbiorcę o tym, jak się nazywa, co nie jest zbyt często spotykane. Widzimy więc, że rewers monety czeskiej jest podzielony na wyraźną część informacyjną – legenda otokowa – i na część symboliczno-komunikacyjną – lew heraldyczny.

Magiczna funkcja srebra

Od początku swojej obecności w kulturze materialnej człowieka monety wykonywane były ze szlachetnych kruszców – najpierw z elektronu (naturalnego stopu złota i srebra), a następnie ze złota i srebra³⁸. Były okresy w mennictwie europejskim, kiedy dominował pieniądz wykonany ze srebra, później nastąpił rozwój monety złotej, czasami wprowadzano mennictwo bimetaliczne. Rodzaj materiału, z którego zostały wykonane monety, razem z ich okrągłym kształtem, powodował, że numizmaty zaczęły być uważane także za amulety lub talizmany. Metale szlachetne, przede wszystkim złoto, ale też srebro, nacechowane były zdolnościami gromadzenia w sobie sił ponadnaturalnych³⁹. Dodatkowo umieszczenie na stemplu monetarnym zwierzęcia o wyjątkowo szerokiej symbolice w średniowieczu, jak na przykład lew, potęgowało siłę magiczną danej monety, która mogła wtedy pełnić rolę *apotropaionu*⁴⁰. Konieczność ochrony przed złymi duchami i posiadania prywatnego amuletu, który taką obronę zapewniałby człowiekowi w wiekach średnich, podkreśla i uwypukla Jacques Le Goff: *Nie tylko to, co widzialne, było dla niego [człowieka średniowiecza] tylko odbiciem tego, co niewidzialne, lecz i to, co ponadnaturalne, stale interweniowało w codziennym życiu [...] Nie istniała wyraźna granica, a tym bardziej bariera, między naszym światem a światem nadnaturalnym*⁴¹. Istniała świadomość substancji nadnaturalnej, która była obecna w życiu codziennym. Takie poczucie implikowało poszukiwania przedmiotów, które mogły przenosić treści magiczne – monety. Znamy przynajmniej kilka zwyczajów związanych z monetami, które uważać możemy za czynności o charakterze magicznym. Ciekawą hipotezę wysnuł Dragan Milutinović, który analizując obecność rzymskich denarów we wczesnośredniowiecznych skarbach, sugeruje, że monety starożytne pełniły właśnie rolę amuletów, które miały strzec wczesnośredniowiecznych depozytów⁴². Innym zabiegiem o charakterze magicznym dokonywanym bezpośrednio na monetach jest wykonywanie na awersie

³⁷ Hána 1998.

³⁸ Oczywiście, przez cały ten czas monety wykonywano również z brązu i innych metali nieszlachetnych, z reguły były to monety drobne do zwierania małych transakcji handlowych.

³⁹ Schöttle 1913, s. 341; Garbaczewski 2006, s. 44.

⁴⁰ Garbaczewski 2006, s. 43.

⁴¹ Le Goff 1996, s. 43.

⁴² Milutinović 2015, s. 4.

i rewersie krążka serii nacięć – tzw. peksów (ang. *peck* – dziobać). Wykonywane są ostrym narzędziem, a przybierają formę podłużnych nacięć. Obserwujemy je na powierzchni monet oraz innych obiektów odnajdywanych w znaleziskach gromadnych lub pojedynczych o metryce wczesnośredniowiecznej. W literaturze przez wiele lat dominował pogląd, że nacięcia typu *pecks* wykonywane były na monetach w celu sprawdzania jakości srebra⁴³. Zauważmy jednak, że liczba peksów na poszczególnych artefaktach waha się od jednego do nawet kilkudziesięciu. Można zaobserwować zróżnicowaną liczbę nacięć w zależności od miejsca wybicia monety oraz od terenu jej cyrkulacji. Wydawać by się mogło, że również przedstawienie obecne w polu awersu i rewersu danego obiektu mogło mieć wpływ na ilość nacięć. Łukasz Czwojda proponuje nowe, wydaje się bardziej akceptowalne, rozwiązanie problemu tych charakterystycznych i wciąż enigmatycznych dla nas nacięć. Uważa, że są one relikdami po działaniach rytualnych, które wywodzą się ze sfery wierzeń lub z zabiegów magicznych. Oprócz nacięć na artefaktach obserwujemy również wygięcia, oklepywania lub przekłuwania nożem. Wszystkie deformacje obecne na monetach i innych przedmiotach metalowych możemy uważać za zabiegi magiczne, które miały ochronić właściciela srebra przed negatywnym wpływem otrzymanego przedmiotu albo przed niebezpiecznym oddziaływaniem poprzedniego właściciela artefaktu⁴⁴.

Grosze praskie na początku emisji wykonane praktycznie z czystego srebra (15 łutowego) oraz mające na rewersie lwa (obrońca przed złem⁴⁵) mogły być również uważane za przedmioty o charakterze magicznym. Znamy przykłady ze średniowiecznej Francji, kiedy to władca wykonywał specjalne obrzędy, w których dużą rolę odgrywały również monety. Król Francji, Ludwik IX Święty wybijał specjalny rodzaj grosza turońskiego, gdzie na rewersie zamiast 12 lilii, oznaczających wartość grosza jako odpowiednik 12 denarów turońskich, obecnych jest 13 kółek z liliami. Interpretować należy to jako symbol króla i dwunastu parów Francji. Innym przykładem z merowińskiej Francji jest symboliczna rola monety w akcie wyzwolenia niewolnika – niewolnik stawał przed królem trzymając pieniądze w ręce, natomiast władca uderzał go w nią, tak żeby moneta z niej wypadła, co było równoznaczne z wyrzeczeniem się prawa własności⁴⁶. Jak podaje Jan z Czarnkowa grosze praskie rozrzucane były przez kondukt żałobny na pogrzebie Kazimierza III Wielkiego (1333–1370). Zabieg ten miał na celu wspomóc ubogich, którzy zbierali te monety, ale również wydłużyć czas odprowadzenia zmarłego, aby gorliwiej i dłużej modlić się o wszelkie łaski dla zmarłego króla⁴⁷.

Uwagi końcowe

Przedstawienia umieszczane na stemplach monet nie były przypadkowe, a niektóre legendy obecne na awersach i rewersach uzupełniały wizerunek obecny w polu. Jesteśmy w stanie przeanalizować całą faunę monetarną, obserwując tendencje do bardziej chętnego wykorzystywania figur zwierząt takich jak lew lub orzeł niż owca lub wół.

⁴³ Czwojda 2007, s. 2–5.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 26–27.

⁴⁵ Wachowski 2013, s. 114.

⁴⁶ Kiersnowski 1988, s. 50–54.

⁴⁷ Kronika 1905, s. 27–28.

Analiza przedstawień obecnych na groszach praskich potwierdziła i uwytatniła treści związane z kultem rządów, prestiżem oraz z boskim pochodzeniem władzy królewskiej. Połączenie korony, symbolu jednoznacznie kojarzącego się z panowaniem, ale związanego również z *sacrum*, razem z królem zwierząt, lwem, którego znaczenie również jest podkreślone przez ukoronowaną głowę, daje obraz silnych, sprawiedliwych rządów, które władca sprawuje z *Bożej łaski*.

Proklamowany we współczesnej humanistyce tzw. zwrot ku rzeczom zwiększył zainteresowanie kulturowym, a nie tylko ekonomicznym, charakterem monet. Analiza monety w kontekstach magicznych i symbolicznych oddala od koncepcji norweskiego archeologa Bjørnara Olsena, który twierdzi, że poprzez skoncentrowanie się na symbolicznym wymiarze obiektów, uważanie ich za środek przekazu komunikatów czy metafor, w ostateczności doprowadzi do „dematerializacji” archeologii⁴⁸. Badacz ten nalega, aby odejść od antropocentrycznej interpretacji rzeczy, postuluje, aby artefakty traktować jako osobne byty ożywione, *non-human*. Jego zdaniem należy badać interakcje na linii człowiek – przedmiot, skupiając się jednak bardziej na tym, jak dany przedmiot oddziałuje na człowieka, a nie odwrotnie; należy skupić się na roli kultury materialnej w ludzkim życiu⁴⁹. Może to mieć przełożenie na obserwowane różne czynności magiczne, które mają metrykę średniowieczną lub wczesnonowożytną, a obecne są we współczesnym życiu codziennym. Dobrym przykładem może być rozwiązywanie problemów dzięki rzuceniu monetą. Kolejnym zabiegiem magicznym, do którego używano numizmatów, jest rytuał związany z rozrzucaniem monet podczas marszów koronacyjnych, konduktów żałobnych, zaręczyn lub małżeństw możnych *etc.* Władca wybijał na tę okazję specjalną monetę albo używał „dobrej” monety, która aktualnie była w obiegu. Miało to na celu upamiętnienie danego wydarzenia, ale również utworzenie miejsca ludziom uczestniczącym w uroczystym marszu. Praktyki takie znane są od starożytności aż po czasy nowożytne⁵⁰. Należy zauważyć, że zwyczaj ten przetrwał do naszych czasów, choć w trochę zmienionej formie – młoda para, tuż po wyjściu z kościoła, zostaje obrzucona drobnymi monetami, które mają symbolizować przyszłe bogactwo małżeństwa. Początkowo nowożeńców obrzucono ziarnem, później dopiero zostało ono zamienione na monety, w związku z czym zwyczaj ten możemy interpretować również jako symbol płodności i urodzaju na nowej drodze życia. Innym przykładem długo stosowanego rytuału jest wrzucanie monet do fontanny, co z jednej strony ma przynieść szczęście osobie wrzucającej pieniądze do wody, z drugiej strony, jak w najbardziej znanym przypadku fontanny di Trevi w Rzymie, chodzi o to, żeby zagwarantować sobie powrót do miejsca, w którym wrzucono monetę. Widzimy więc, że przynajmniej od czasów średniowiecza monetom nadawana była moc sprawcza (*agency*) i są one „odpowiedzialne” za następstwo niektórych wydarzeń⁵¹. Większość zabiegów magicznych związanych z monetami związana jest zapewne z ich srebrzystym lub złocistym kolorem, kształtem oraz znaczeniem symbolicznym. Już w traktatach z początku XII wieku, gdzie mnich Teofil opisuje średniowieczne rzemiosło, pojawia się sporo instrukcji na temat czyszczenia srebra i miedzi,

⁴⁸ Domańska 2006, s. 110–111.

⁴⁹ Olsen 2010, s. 561–592.

⁵⁰ Kiersnowski 1988, s. 50–62.

⁵¹ Domańska 2006, s. 112.

oddzielania złota od srebra, topieniu srebra *etc*⁵². Podkreśla to jednoznacznie wyjątkowość metali szlachetnych, specjalne traktowanie wyrobów wykonanych ze złota i srebra, które według wierzeń ludzi średniowiecza miały chronić osobę posiadającą taki wyrób przed grzechami i nieczystościami. Monety, jako wyjątkowe źródła poznania historycznego, należy rozpatrywać z wielu punktów widzenia, które nierzadko się uzupełniają. Pokazują nam nie tylko cyrkulację pieniądza na danym obszarze, siłę nabywczą danej monety, ale są dobrym nośnikiem wierzeń i przekonań ludzi, którzy je zaprojektowali, wybili, a także posługiwali się nimi na co dzień.

Źródła

- Apokalipsa świętego Jana* [w:] *Pismo Świętego Starego i Nowego Testamentu, Biblia Tysiąclecia*, Poznań 2000.
- Kronika – *Kronika Jana z Czarnkowa Archidiacona Gnieźnieńskiego, Podkanclerza Królestwa Polskiego (1370–1384)*, przeł. J. Żerbiłło, Warszawa 1905.
- Theophilus – *Teofila kapłana i zakonnika O sztukach rozmaitych ksiąg troje*, przeł. T. Żebrawski, Kraków 1880.

Bibliografia

- Castelin K. 1953, *Česká drobná mince doby předhusitské a hustiské (1300–1471)*, Praha.
- Czwojda Ł. 2007, *Peksy. Próba interpretacji nacięć na wczesnośredniowiecznych monetach*, *Wiadomości Numizmatyczne*, R. LI, z. 1, s. 1–28.
- Domańska E. 2006, *Historie niekonwencjonalne. Refleksja o przeszłości w nowej humanistyce*, Poznań.
- Garbaczewski W. 2006, *Magiczna funkcja obrazu i słowa – moneta jako apotropaion*, [w:] *Stempel monet obraz a słowo. XIII Ogólnopolska Sesja Numizmatyczna w Nowej Soli*, red. M. Gącarzewicz, Nowa Sól, s. 43–60.
- 2007, *Ikonografia monet piastowskich 1173 – ok. 1280*, Warszawa–Lublin.
- Grossmanová D. 2015, *Denáry a brakteaty na Moravě ve 2. polovině 13. století*, Brno.
- Hána J. 1998, *Rubní značky pražských grošů*, Domažlice.
- 1999, *Rubní značky pražských grošů a zajímavá varianta pražského groše Václava IV.*, *Numismatické listy* 54, s. 1–8.
- Le Goff J. 1996, *Człowiek średniowiecza*, przeł. M. Radożycka-Paoletti, Warszawa–Gdańsk.
- Kiersnowski R. 1964, *Wstęp do numizmatyki polskiej wieków średnich*, Warszawa.
- 1988, *Moneta w kulturze wieków średnich*, Warszawa.
- 2008, *W sprawie genezy kwartników śląskich*, [w:] *idem, Historia-pieniądz-herb*, Warszawa.
- Kisielewski J. 1968, *Grosz praski – dolar średniowiecza*, *Biuletyn Numizmatyczny*, 29, s. 535–538.
- Kobielus S. 2002, *Bestarium chrześcijańskie: zwierzęta w symbolice i interpretacji: starożytność i średniowiecze*, Warszawa.

⁵² Theophilus 1880, s. 89–151.

- Kool R., Paszkiewicz B., Stern E. J. 2013, *An Unrecorded Bohemian Saint Christopher Penny from Montmusard, Acre*, Israel Numismatic Research, vol. 8, s. 143–158.
- Mikołajczyk A. 1994, *Leksykon numizmatyczny*, Warszawa–Łódź.
- Milutilović D. 2015, *Monety rzymskie w skarbach średniowiecznych – amulety chroniące skarby?*, Folia Numismatica, 29/1, s. 3–8.
- Nohejlová-Prátová E. 1965, *Les influences italiennes exercées sur le monnayage tchéquie*, [in:] *Congresso internazionale di numismatica. Roma 11-16 settembre 1961*, vol. II, *Atti*, Roma, s. 611–616.
- Olsen B. 2010, *Kultura materialna po tekście: przywracanie obecności rzeczom*, przeł. P. Stachura [w:] *Teoria wiedzy o przeszłości na tle współczesnej humanistyki*, red. E. Domańska, Poznań, s. 561–592.
- Pastoureau M. 2006, *Średniowieczna gra symboli*, przeł. H. Igalson-Tygielska, Warszawa.
- Paszkiewicz B. 1995, *Program ideowy stempli monet polskich w późnym średniowieczu*, [w:] *Pozaeconomiczne funkcje monet. Ogólnopolska sesja numizmatyczna w Nowej Soli – Muzeum Miejskie*, red. M. Gącarzewicz, Poznań, s. 67–77.
- 2009, *Brakteaty – pieniądz średniowiecznych Prus*, Wrocław.
- Sawicki W. 1972, *Rytuály sakry – koronacji królewskiej jako źródła prawa i ustroju państwa średniowiecznej Europy*, *Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne*, 24, s. 279–293.
- Schöttle G. 1913, *Geld und Münze im Volksaberglauben*, *Archiv für Kulturgeschichte*, 11, Heft 3, s. 320–362.
- Spufford P. 1988, *Money and its use in medieval Europe*, Cambridge.
- Suchodolski S. 2012, *Moneta źródłem wszechstronnym: materialnym, pisanym i ikonograficznym*, [w:] *idem, Numizmatyka średniowieczna*, Warszawa, s. 31–49.
- Wachowski K. 2013, *Emblemata mediaevalia profana. Przykład Polski*, Wrocław.

Słowa kluczowe: grosz praski, lew, korona, srebro, średniowiecze

Keywords: Prague groschen, lion, crown, silver, Middle Ages

Pawel Milejski, *Analysis of cultural contexts of the elements of Prague groschen*

The aim of the article is to show the coin in non-economic terms. We can consider numismatic monuments not only from the point of view of monetary economy. It is necessary to reflect on presentations on coins – both images in the field and all inscriptions on both sides of the coin – on their cultural meaning. Important is the symbolic or even magic analysis of coins, which not always were treated only as a mean of payment. Prague groschen, struck for the first time in July 1300 in the mint in Kutná Hora, is ideal for such analysis.

Images in the obverse and reverse of these Czech coins were analyzed, as were all inscriptions that are found in the rims on both sides of Prague groschen. In addition, attention was paid to the ore from which this coin was minted and all traditions and customs related to coins. As a result, the image of the coin was obtained as a means of everyday life, which in addition to its economic function also had a symbolic function.

Translated by the author